ROK XLIX. Nro 217.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 4 Października 1869. Poniedziałek. Dnia 22 Września (4 Października) 1869.

Rano ciepła st: 10, w połud: c. st: 14 | Stan barometru: na odmianę. | Wschód Słońc. g. 6 m. 6 Zachód „ 5 „ 30 | Jutro, ŚŚ. Placydy wd: i Flawji P.
Wysokość wody st: 3 c. 1 (Ubywa)

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— *Magistrat m. Warszawy.* — W ponowieniu czynionych poprzednio obwieszczeń, Magistrat podaje do wiadomości powszechnej, że osoby wnoszące z jakiegokolwiek tytułu należności do urzędów Kommissarzy Administracyjnych, jako to: z domów pozostających w sekwestrze, lub z takich, których zaległości rozłożone zostały na raty, jak niemniej wszelkiego rodzaju podatki drogą egzekucji ściągane, któreby wprost do kass właściwych niebyły uiszczone, winny składać takowe do rąk Kommissarzy Administracyjnych, jako jedynie do tego upoważnionych, a którzy z odbioru wpływów, obowiązani są wydawać im kwity z kwitarjuszy, w jakie na ten cel przez Magistrat są zaopatrzeni. — P. o. Prezydenta, w nieobecności Radny Magistratu, Radca Stanu, *Mazurkiewicz.* — Naczelnik Kancellarji, *Żdzitowiecki.* (D. W.)

— *W rozkazie p. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej*, za Nr 262 wydanym, zamieszczono: Znowu dostrzegam, że w oknach frontowych i na balkonach, mieszkańcy okurzają odzież, dywany i różne rzeczy; dla tego w ponowieniu rozporządzeń, zamieszczanych w rozkazach w roku 1865 za Nrem 129 i roku 1866 za Nrem 208, polecam Policji wykonawczej ściśle przestrzegać, ażeby w oknach i na balkonach wychodzących na ulice, wywieszanie bielizny, okurzanie i wytrzepywanie jakichkolwiek przedmiotów miejsca nie miało. Niestosujących się do niniejszego rozporządzenia, przedstawiać do kary pieniężnej.— Przedsiębierca konserwacji mostków, Aron Kleif, naglonym będąc przez służbę inżynierską, do utrzymywania takowych w należytym porządku i zaopatrzenie onych w brakujące żelaztwo, wniósł do Magistratu podanie, w którem wyjaśnił, że przez niego zostały przedsięwzięte środki do naprawy niezbędnych uszkodzeń, lecz wykazany obecnie brak więcej jak trzechset zawias żelaznych przy mostkach, spowodowanym został kradzieżą, prosi zatem o wyświadczenie mu pomocy przez wzmocnienie dozoru nad całością mostków,— W skutku odezwy Magistratu m. Warszawy i w ponowieniu rozporządzeń zamieszczonych w tym przedmiocie w rozkazach z r. 1865 za Nrem 343, z roku 1866 za Nrem 335, z r. 1868 za Nrem 22 i z r. b. za Nrem 139, polecam kommissarzom cyrkułowym zobowiązać stróży domów, przy których znajdują się mostki miejskie, czuwać nad całością onych; nie dopuszczając zrządzać w takowych uszkodzeń lub kradzieży części składowych. Ogólny zaś nadzór za wykonaniem tego, poruczyć miejscowym cząstkowym naczelnikom i stójkowym. Przytem proszę pp. Policmajstrów wpłynąć na kommissarzy, ażeby oni szczególną zwrócili uwagę na utrzymanie w porządku tak miejskich mostków jako i należących do prywatnych właścicieli, oraz poprzecznych na trotuarach, pokrywających ścieki z rynien do rynsztoków. (Gaz: Polic:)

—*Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*—Stosownie do § 5go przepisów i objaśnień planu 113 loterji klasycznej, ciągnienie 3ciej klassy tejże loterji, odbywać się będzie w sali Banku Polskiego, w dniu 26 i 27 września (8 i 9 Października) r. b., od godziny 10tej z rana, o czem Urząd Loterji podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich w tę loterją grających, aby z odmianą swych losów pośpieszali, gdyż wygrana, jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z klassy właściwej płaconą będzie.— Naczelnik Urzędu, *Loeschern.*— Sekretarz, *Noiński.* (Dz: Warsz:)

Wczoraj w kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym S-go Jana w czasie summy Instytut Muzyczny przy współudziale artystów opery, wykonał pod kierunkiem swego Dyrektora p. Kątskiego Mszę Mozarta in D. Na Graduale, modlitwę Kątskiego, na Offertorjum odśpiewała panna *Ostafińska*, modlitwę komp. Campany (kontra-alt), na Benedictus zaś „O Salutaris“ Gounod'a.

W kaplicy Literackiej chór I. K. Chwaliboga odśpiewał mszę Krogulskiego Nr 2, Tercet Elsnera i Modlitwę do Matki Boskiej Lucas'a. Tenże chór na summę w kościele Ś-go Marcina odśpiewał mszę Webera i hymn do Matki Boskiej (duet na alt i tenor) Krogulskiego.

— W dniu wczorajszym w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem Przedmieściu odbyło się nabożeństwo z całą wystawnością religijną. Wotywę miał JX. Goljan; summę JX. Brzeski; kazanie miał JX. Dudrewicz; nieszpory zaś odprawił JX. Ruśkiewicz, poczem pięć Ewangelij odśpiewali JX. Piskorski, Goljan, Brzeski, Kozłowski i Ostrowski. Śpiewami na chórze kierował pan Stefan Deutschman, organista miejscowy. Nabożeństwo rzeczone trwać będzie dni 8, to jest codziennie będą miały miejsce o godzinie 10-ej rano wotywy, które zakończone zostaną 40-to godzinnym odpustem.

W kościele pragskim wotywę odpustową, przed

ołtarzem ubranym w kwiaty i rzęsiście oświetlonym, odprawił JX. M. Klatka, który podczas summy celebrowanej przez JX. Bielińskiego, wygłosił słowo Boże. Amatorowie miejscowi odśpiewali podczas wotywy Mszę trzygłosową Stefaniego; podczas summy, mszę Elsnera Nr XXXI kościelnej muzyki. Na Benedictus, hymn do N. Sakramentu (solo tenor) utworu tegoż. Podczas processji po cmentarzu poprzedzonej licznemi bractwami z jarzącem światłem i chorągwiami, podpory baldachimu unosili nad celebrantem pp. Kruszewski, Żebrowski, Domański, Piotrowski, Szczepański i Lasocki członkowie bractwa Rożańcowego a zarazem pragscy obywatele.

W kościele Matki Boskiej Łaskawej podczas summy celebrowanej przez JX. Krupińskiego, wykonaną została msza J. Elsnera Nr 44; na Graduale „Hymn do Boga" Adama Münchhejmera; Solo Sopran, na Offertorjum, „Modlitwa" W. Troszla; Alt Solo na Benedictus; „Zdrowaś Marja" J. Złotaszewskiego; Bass solo na Agnus. „Hymn do matki Boskiej" Sosnkowskiego; na zakończenie „Boga Rodzica" Chór Rostworowskiego.

W kościele Ś-go Franciszka summę celebrował Ks. Kan. Kaczanowski; słowo Boże głosił JX. Rysowski. Na chórze grono ochotników pod kierunkiem p. Rosłońskiego ucznia Konserwatorjum Muzycznego odśpiewali mszę Krogulskiego, na Offertorjum modlitwę Złotaszewskiego (solo baryton) odśpiewał p. Schwartzbach. Na „Benedictus" (solo sopran) amatorka wykonała modlitwę Kückena.

W kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie w d. 3 b. m. prymarję miał JX. Sybler: naukę głosił JX. Jakubowicz: summę celebrował JX. Kroszczyński; kazał JX. Sybler. Nieszpory odprawił JX. Biały. Po nieszporach słowo boże powiedział JX. Kroszczyński.

Wczoraj w kościele parafjalnym Śtej Trójcy na Solcu, summę celebrował JX. Franciszek Jasienowski, proboszcz a kazanie miał i nieszpory odprawił JX. Antoni Chmielowski wikarjusz. Wczasie Summy amatorzy na chórze wykonali wzniosłe pienia religijne.

Dziś w kościele Czerniakowskim odprawił nabożeństwo odpustowe Ś-go Franciszka Serafickiego miejscowy wikarjusz JX. Solarski.

— W dniu 26 z. m. biskup sandomierski konsekrował nowo wystawiony kościół we wsi Kiełczynie odległej od m. Staszowa o 2 mile. Napływ pobożnych na tę uroczystość był ogromny. Na podobny akt oczekują jeszcze w tamecznej dyecezji trzy kościoły we wsi Baćkowicach, w Świętomarze, i w Pawłowie pod Wąchockiem.

—(Q)— Zdaje się, że pogoda wysnuła już w ciągu ubiegłych kilku dni swój śpiew łabędzi, i że niezadługo zahuczą melancholiczne melodje jesieni. Wczorajszy dzień był zapowiedzią owej zmiany, posępna i niezdecydowaną fizjognomja nieba oddziaływała na ruch miejski widocznie.

Ruch ten więc przeważnie ukrywał się w murach; salony dzwoniły gwarem czczych rozmów, teatry wrzały oklaskami i śmiechem a . . . zakłady gastronomiczne brzękiem talerzy i hukiem korków.

Po południu najludniej było w aleach Ujazdowskich. Środkiem po świeżo wyszabrowanej drodze mknęły powozy ludzi *szyku*, arki pracowitych *mannów* i niestrudzone dorożki. Aleą zaś dla pieszych dążyli młodzi i starzy ku Łazienkom lub rogatkom, i od czasu do czasu podziwiali albo kapelusze powozowych róż i kamelji, albo ich, a raczej . . . Kocha, włosy cudownego blasku . . .

Podziwiano również i odznaczającą się Szwajcarską Dolinę, w której w nadchodzącą zimę ma się pojawić jakaś niespodzianka. Nowiniarze głoszą, że do salonu doliny zamierza zjechać z tysiącem i jeden walców, Strauss z Wiednia. Jakkolwiek jest to tylko nowina, ale że dobra, więc ją tu zaznaczamy.

Teatry w ciągu ubiegłych dwóch wieczorów były pełne. W sobotę słuchano ze łzami tragicznych dziejów: „Narcyza Rameau", wczoraj uśmiechano się do: „Pierwszego dnia szczęścia."

— ℕ.— Czwarte przedstawienie opery „Pierwszy dzień szczęścia" bardzo się wczoraj różniło od trzech poprzednich.

Nie mówimy już o tem, że wiele miejsc od pierwszego przedstawienia wyrównało się, wygładziło, bo to przy większej wprawie naturalnie nastąpić było powinno; ale największą zmianę sprawiło to, że partyą Djelmy wykonała po raz pierwszy panna Kwiecińska. Że wykonanie na tem ogromnie zyskało, o tem i mówić nie potrzebujemy, gdyż za oddaniem tej partji panie Kwiecińskiej pierwsiśmy głosowali.

Dzięki tej artystce wczoraj, posłyszeliśmy śpiewy Djelmy właściwie wykonane. Najbardziej czuć to było w „Strofach" („Ten Bóg, oblubieniec nasz") i w „Melodji" („Otóż padła noc"). Panna Kwiecińska tak je wycieniowała, wypieściła, żeśmy z podwójną przyjemnością je słyszeli.

Z tem wszystkiem wydało się nam, że niektóre śpiewy Djelmy za nizkie są dla panny Kwiecińskiej. Głównie to się stosuje do duetu z Heleną („Nocy niech twe cienie") w którym głos panny Kwiecińskiej wydawał się nizką skalą nieco sforsowanym. Może też to pochodziło z chwilowego nieusposobienia.

W każdym jednak razie, opera ta wiele bardzo zyskała na tej zmianie.

Pani Dowiakowska z wielką starannością i umiejętnością swą partję wykonała, mianowicie zaś właściwą lekkością i dowcipem, oblała ładny śpiew „O pójdź Zuziu."

Pan Filleborn z początku wydawał się nie w sztosie (jak to mówią gracze bilardowi,) ale powoli tak się rozśpiewał i roznamiętnił, że znakomicie wykonał „Ach dalej, niech zabawy nic nie płoszy" pomimo wszystkich trudności intonacyjnych w tym śpiewie nagromadzonych. W ostatnim zaś swym śpiewie „To imie, co w sobie mieści" tyle wylał uczucia i rzewności i wykazał taką umiejętność przytłumiania głosu (sotto voce), że tylko przyklasnąć mu możemy.

Pan Kozieradzki w roli Littlepoola wzbudzał swym komizmem powszechne zadowolnienie.

Pozwalamy tu sobie powtórnie oświadczyć swe utyskiwania nad tem, że duet Heleny z Gastonem przy końcu aktu drugiego („Ach, jedno twe czarowne słowo") z niewiadomego wcale powodu wcale się nie wykonywa. Nie pojmujemy, dlaczego się on opuszcza, bo zdaniem naszem jest to ustęp bardzo udatny.

— ℕ.— W dalszym ciągu swej energicznej działalności, Instytut uczynił w ostatnim czasie krok nader ważny i płodny w nieobliczone korzyści. Przez ostatnie kilka miesięcy, tak zwane kursy wieczorne, do tego stopnia się rozprzestrzeniły, że znaczna ilość osób

płci obojej uczęszcza na nie i z wielkiem zamiłowaniem nauce śpiewu chóralnego się oddaje.

Wiadomo, że nic tak silnie nie wpływa na złagodzenie i uszlachetnienie charakteru ludzkiego, jak sztuki piękne.

Otóż wczoraj o godzinie 4-ej po południu w ogrodzie do Instytutu Muzycznego należącym, byliśmy świadkami popisu tych śpiewaków. Wyznać musimy, że to cośmy znaleźli, przeszło nasze oczekiwanie.

Chór męzki składa się ze 155 osób, między któremi są urzędnicy, obywatele, uczniowie, artyści i rzemieślnicy. Najwięcej jest zecerów, bo aż 39. Najmłodszy ze śpiewaków ma lat 11, najstarszy 35.

Pod względem rodzaju głosu śpiewacy dzielą się następnie: Tenorów 75, Barytonów 44, Bassów 20 i Altów 16.

Chór żeński ma śpiewaczek 101 od lat 10 do 26: Sopranów 52. Mezzo-sopranów 36, Altów 11, Mezzo-Alt 1, i Mezzo-contra Alt 1,

Śmieszną byłoby rzeczą po tak krótkim czasie nauki, wymagać doskonałości, ale to co już jest, zasługuje na wielkie pochwały. Wykonano wczoraj 5 numerów wcale nieźle, a niektóre z nich nawet dobrze. 1. Chór z opery Gounoda p. t.: „Filemon i Baucis;“ 2. (Chór męzki) Serenada „Dobranoc“ Gumberta; 3. Chór z poprzedniej opery Gounoda; 4. Mazurek p. t. „Sielanka;“ kompozycji p. Gabryela Rożnieckiego, który na powszechne żądanie powtórzono, i 5. Chór Mercadantego z opery „Westalka.“

Chociaż wiele jeszcze do zrobienia pozostaje, ale tak już wiele osiągnięto, że nie godzi się wątpić, iż z czasem wykonanie do bardzo wysokiego stopnia dojść zdoła. A wszystkie te plony zawdzięczamy gorliwej a umiejętnej pracy professora tegoż Instytutu pana Gabryela Rożnieckiego, który z największym zapałem i bezinteressownie uczeniu chórów się poświęca. Pan Rożniecki odbywa swe lekcje z chórem męzkim w Poniedziałki i Czwartki, z chórem żeńskim we Środy i Piątki, a w Niedzielę z obu chórami wspólnie połączonemi. Oprócz tego pan Eborowicz wykłada teorją muzyki we Wtorki dla mężczyzn, w Soboty zaś dla kobiet.

Oczekując najpiękniejszych plonów z tej pracy w tak zacnym kierunku podjętej, podajemy tymczasem tę pocieszającą wiadomość, życząc szczerze należytego rozwinięcia i pożądanego powodzenia.

— W sobotę odbyła się zabawa loteryjno-fantowa w ogrodzie Saskim, na korzyść ruskiego Towarzystwa Dobroczynności, zaszczycona obecnością JW. Hrabiego Namiestnika. Pogoda sprzyjała—ogród był uillu minowany, a na zakończenie spalono fajerwerki.

— Jutro o godz. 1ej pod Nrem 1066p, przy ulicy Marszałkowskiej, w sali posiedzeń Rady Zarządzającej Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łodzkiej nastąpi trzecie publiczne losowanie akcji do umorzenia.

— W sobotę w sali posiedzeń Banku Polskiego, odbyło się publiczne sprawozdanie, z działań Kommissji Likwidacyjnej Królestwa Polskiego. Prezydował Prezes Banku R. T. Kruze, w obec R. T. Senatora Braunschwejga, Prezesa Kommissji Likwidacyjnej, R. R. S. Hübeneta, Prezesa Warszawskiej Izby Kontrolnej, R. R. S. Michajłowskiego, Prezesa Warszawskiej Izby Skarbowej, Członków Kommisji Likwidacyjnej i wyższych urzędników Banku Polskiego. W pierwszem półroczu zatwierdzono 1069 tąbel likwidacyjnych, przedstawiających 648 majątków ziemskich. Za morgów 343,158 i prętów 247 przyznano rs. 2,913,770 kop. 24½. Po dzień 1 (13) Lipca wydano indemnizacji rs. 63,380,910 kop. 4 (w gotówce rs. 333,860 k. 4 i resztę w listach). Po 1 (13) lipca listów likwidacyjnych było w depozycie Banku za rs. 10,310,650. W dniu 17 lutego (1 marca) w szóstem losowaniu umorzono listów za rs. 713,250.

— Budowa kościoła w Willanowie pod Warszawą, coraz dalej postępuje. Dach okrywa się szyfrem, posadzki marmurowej coraz więcej przybywa, wykończają się organy nad kaplicą Śtej Anny umieścić się mające, sam zaś kościół mamy nadzieję, iż będzie mógł służyć na chwałę Najwyższego, w roku przyszłym na Śtą Annę.

— W zeszłą sobotę rozpoczęły się *kursy wieczorne* w Instytucie Muzycznym według ogłoszonego przez nas poprzednio rozkładu nauk co do warunków wpisu, dni i godzin. Znaczna liczba amatorów niemogących korzystać z rannych lekcji w Instytucie zapisała się na kursy wieczorne, których klassy pozostają pod kierunkiem professorów tego muzycznego zakładu. O dalszych zapisach można powziąść wiadomość w kancellarji Instytutu Muzycznego.

— W dniu 18-tym września r. b. nastąpiło otwarcie i oddanie do publicznego użytku, nowozbudowanej drogi bitej 2-go rzędu, z miasta powiatowego Kutna, przez Leszczynek ku Łęczycy, do granicy warszawskiej gubernji, w terytorjum powiatu kutnowskiego.

(D. W.)

— Jutro przypada nów księżyca, o godz. 3ej min. 44 wieczorem.

— Gazeta Handlowa podaje następującą wiadomość: Dowiadujemy się, iż p. Henryk Ollendorf obniżając cenę komissowego od wysyłki przedmiotów wystawy o 150 procent od ceny podanej, utrzymał się jako agent pomienionej wystawy na Królestwo Polskie. P. Ollendorf znany już jest pod tym względem zaszczytnie naszemu światu przemysłowemu przez skrupulatne wypełnianie podobnych obowiązków w czasie ostatniej wystawy paryzkiej.

— Donoszą nam, że na dzień wczorajszy sporo osób z okolic Stopnicy wybierało się do tego miasta na koncert, który miał się tam odbyć w celu dobroczynnym.

— Woda na Wiśle spora, skutkiem czego żegluga parowa korzysta, gdyż statki parowe wcześniej wracają. Skorzystały też na tem i łazienki letnie, gdyż od strony Warszawy przepłynęły pod Pragę pod skwer Aleksandrowski, i zaczynają już obmyślać dla siebie leże zimowe.

— Mieszkańcy Pragi w sobotę mieli piękny widok z improwizowanej illuminacji, jaką galary z jabłkami stojące na przeciwnym brzegu, pod tarasem zamkowym sporządziły. Powodem tego był szabas, który starozakonni obchodzili pod gołem niebem. Na każdym galarze umieszczono po kilkanaście świec. niebrakło zatem na spektatorach z mostu Aleksandrowskiego.

— Szczera chęć przeprowadzenia raz powziętej myśli zwłaszcza na czasie będącej prędzej czy później uwieńczoną zostanie pomyślnym skutkiem i utrwali swą przyszłość. Taką myślą było założenie Instytucji przemysłowej dla kobiet. Fakty same zatem przemawiają. Właściciel tego zakładu pomimo róż-

nych przeszkód z dniem każdym dąży spiesznie naprzód do celu jakim jest rozwój zakładu. W dniu wczorajszym mieliśmy sposobność widzenia wielu robót starannie i gustownie wykończonych w zakładzie, pomiędzy któremi były i eleganckie pularesiki do biletów wizytowych ze skórki szagrynowej: że wyrób ten w niczem nie ustępuje zagranicznemu, to łatwo każdy przekonać się może, a tańszym jest o połowę od sprzedawanych tu zagranicznych.

— W sobotę, w nowo-odbudowanym Magistracie, odbyła się sessja zgromadzenia majstrów szewckich pod przewodzictwem Nadrachmistrza p. Jana Bujalskiego i starszych zgromadzonia pp. Fr. Szczepańskiego i W. Lindemanna. Przyjęci zostali na członków zgromadzenia: F. Gajer, F. Liberd, A. Artwych, P. Wasiński, M. Jakubowski, W. Nowacki, W. Sokołowicz i J. Bogusławski. Wypisano terminatorów 47miu na czeladników. Na końcu odczytano podanie majstra Walerego Ryczajewicza, proszącego o zasiłek z powodu utraty całego mienia w czasie ostatniego pożaru przy ulicy Wróblej, a to z kassy zgromadzenia w kwocie rs. 30. P. F. Szczepański starszy, zaproponował dobrowolny datek celem przyjścia mu w pomoc, jakoż zgromadzeni członkowie na jego ręce dali rs. 20; wyassygnowano z kassy rs. 30; razem pogorzelcowi udzielono rs. 50.

— Dziś przypada Ś-go Franciszka Serafickiego, gospodarze więc nasi, nie rachujący dni wedle porządku jak po sobie idą, ale pamiętający wszystkich świętych, mają z tego powodu różne wróżby i przepowiednie jak np. po świętym Franciszku, chodzi bydło o owsisku, lub „pasą na żytnisku."

— Trzeci już rok mija od rozpoczęcia lekcji rysunków i malarstwa pod przewodnictwem hrabianki Marji Łubieńskiej przy artystycznym kierunku pp. Kostrzewskiego i Pawłowicza. Ponieważ w zeszły piątek po przerwie wakacyjnej rozpoczęły się już kursy na nowo, nieodrzeczy będzie wspomnieć tutaj, że w roku zeszłym uczyło się tam przeszło trzydzieści uczennic, pomiędzy któremi znajdowały się panienki umyślnie dla uczęszczania na te wykłady z prowincji przybyłe. Artystyczne bowiem wykształcenie tam uzyskane nietylko posłużyć może do uprzyjemnienia życia ale podaje w rękę środki utrzymania go, a tem samem zapewnia niezależność położenia w świecie, która przy dzisiejszem uszczupleniu środków materjalnych, nietylko dla mężczyzn ale i dla kobiet bardzo jest pożądaną: dozwala im bowiem starczyć sobie samym bez oglądania się na pomoc czyjąkolwiek, a to już jest bardzo wiele. Wzorów do tych wykładów nastręcza galerja Willanowska, a sam ich kierunek umiejętnie zastosowany do potrzeb jakim uczynić mają zadość.

— Znana zaszczytnie w kraju i zagranicą fabryka fortepianów PP. *Małeckiego i Szredera* dostawiła w tych dniach jeszcze jeden fortepian do Klass Instytutu Muzycznego Warszawskiego, który swojemi zaletami ziednał sobie uznanie kompetentnych professorów.

— Nakładem księgarni F. Hösick'a, wyszła w tych dnia kompozycja utworu pana Krzyzkowskiego do słów Mirona p. t. "Sen nocy letniej".

— Na wieży ratuszowej zakładane są obecnie cyferblaty do zegarów, które niewątpliwie będą znów regulatorami dla wszystkich w mieście czasomiarów.

— Dom przy zbiegu ulic Walicców i Chłodnej, zniszczony przed kilku tygodniami przez pożar, już się odbudowywa. Dom ten będzie murowany i podobno o 2 piętrach.

— Donoszą nam z Krakowa, że pan Wincenty Rapacki stanowczo nateraz nie przybędzie do Warszawy.

— Szkoła rzemieślnicza w Łodzi została już otwartą; jest w niej obecnie 150 uczniów.

— Przed paru dniami wyszedł z pod prassy przekład, jednej z najcelniejszych komedji Augier'a, p. t. „Filiberta". Przekład ten uskutecznił znany zaszczytnie w literaturze Kazimierz Kaszewski.

— Niezliczone tłumy osób różnego stanu i wieku, snuły się Zjazdem i nowym mostem na Pragę. Powodem tego zbiegowiska było nieszczęście, jakie nawiedziło to przedmieście w samo południe o godzinie 12½. Okropny pożar ogarnął zabudowania za bóżnicą, w których mieściły się oprócz mieszkań i składy zboża. Bliższe szczegóły podamy z urzędowego źródła.

— Wczoraj Prado wyglądało jak dzień bez słońca. Publiczność licznie się zebrała, lecz nic jej nie mogło rozweselić, ani balony które imponująco poszybowały w powietrze, ani nawet fajerwerki. Powodem tego było, iż muzyka nie dopisała.

— W sobotę nad samym wieczorem od godz. 6ej do zmroku, naliczyliśmy 14 stad dzikich gęsi, bardzo nizko nad Pragą lecących, zupełnie już było ciemno, a wrzaskliwy ich krzyk dolatywał naszych uszu.

— W dniu wczorajszym gabinet zoologiczny był przepełniony odwiedzającymi.

— Donoszą nam z Częstochowa, że zapowiedziany na zeszłą środę i odłożony koncert pana Władysława Lubińskiego, dziś właśnie ma przyjść do skutku.

— Piękna powieść szwedzka „Praca uszlachetnia", drukuje się obecnie w oddzielnem wydaniu nakładem redakcji „Zorzy" z przypiskami dość licznemi tejże redakcji. Wyjdzie ta powieść w 4ch zeszytach po kop. 30 każdy; pierwszy zeszyt już wyszedł. Osobom składającym z góry rs. 1, opuszcza się kop. 20 w cenie. Taż sama redakcja „Zorzy" wykończa „Kalendarz obrazkowy na r. 1870", za cenę kop. 15.

— *Sprawozdanie zeszłotygodniowe o zbożu i produktach.* Na targu naszym dowozy pszenicy w ostatnich trzech dniach tygodnia (po świętach żydowskich), były dość znaczne, a przy braku większych żądań ceny obniżyły się o 30—50 kopiejek na korcu. Nabyto niewiele dla cesarstwa oraz na tutejszą konsumcję. Płacono za ziarno wyborowe 255/60 funt. od rs. 7—rs. 7 k. 20, za ziarno dobre, wagi zwyczajnej rs. 6 k. 75—rs. 6 k. 90, za gatunki średnie od rs. 6—rs. 6 k. 60, a za ordynaryjne rs. 5—rs. 5 k. 70 za korzec. *Zyta* dowozy były znaczne; ceny obniżyły się o 22½ k: na korcu, pomimo dość licznych obrotów. Nabywano dla młynów parowych, na wysyłkę za granicę oraz dla liwerantów, po cenach od rs. 4—rs. 4 k. 20 za korzec. *Jęczmienia* dowozy tak lądem jak i wodą były średnie; ceny utrzymały się na stanowisku zeszłotygodniowem. Płacono za czterorzędowy rs. 3 k. 30—rs. 3 k 45, za dwurzędowy rs. 3 k. 52½—rs. 3 k. 60 za korzec. *Owsa* ceny przy licznych dowozach obniżyły się o kop. 15. Płaconono rs. 2 k. 2 i pół - rs. 2 k. 17 i pół za korzec. W grochu interes mały; tak dowozy jak i żądania ograniczone. Płacono za polny rs. 4 k. 20—rs. 4 k. 50 za korzec. Rzepak letni płacony od rs. 8 k. 10—rs 8 k. 25 za korzec. *Siemienia lnianego* ceny od rs. 7—rs. 7 k. 20 za korzec. Mąki ceny obniżyły się o k. 50 na worku, czyli k. 5 na pudzie. Okowita: brak dowozów w ubiegłym tygodniu wywołał dość znaczne podwyższenie cen; żądania były lepsze. Płacono od rs. 1 k. 26 do rs 1 k. 29 za garniec. *Cukeir*. Ciągły brak żadań utrzymuje ceny pod naciskiem. Nieznaczne partje sprzedano do Cesarstwa płacone były po cenach niższych, zebrane zaś na potrzebę miejscową płacono po cenach zeszłotygodniowych. Hermanów, Ostrów, Guzów, Sanniki, Oryszew i Walentynów po

rs. 4 k. 05; drugie gatunki p rs. 3 k. 90; Mniszew rs. 3 k: 87 i pół. Mączka biała bardzo poszukiwana; płacą rs. 3 k. 60—rs. 3 k. 75. Fabryka Józefów pierwsza przysłała w tym tygodniu produkt z nowej kampanji, za który płacą rs. 3 k. 75 za kamień 24 funtowy.

— W zeszły piątek, w cyrkule powązkowskim, Oskar Paczke, przy ojcu w domu pod Nrem 549a zamieszkały, przybywszy do szpitala ewangelickiego na kurację, po upływie kilku godzin zmarł. O wypadku tym prowadzi się śledztwo. (Gaz: Polic:)

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ od J. G. rs. 1 dla starca Gołębiowskiego; od M. K. kop: 50 dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.

— Prezydent miasta Warszawy Generalnego Sztabu Jenerał-Major Witkowski, wyjechał do Kobrynia.

— Pozostała w nieutulonym żalu żona wraz z córką, po ś. p. Wojciechu **Wagnerze**, obywatelu m. Warszawy, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na Nabożeństwo żałobne odbyć się mające w dniu 5tym b. m., o godzinie 11tej z rana, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej.

—7547— (12,396)

— We środę, d. 9 października r. b. o godz. 11-ej z rana, z powodu mającego się odbyć poświęcenia grobu, odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim za spokój duszy ś. p. Jakóba **Strzeszewskiego**, b. prezesa sądu apppelacyjnego Królestwa Polskiego, na które Krewnych, Przyjaciół, Kollegów i Znajomych zaprasza się.

—7,556—(12,398)

— Ś. p. Edward **Stryjeński**, Emeryt, b. Naczelnik wydziału w banku polskim. w dniu 2 października 1869 r. po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył doczesny żywot, w wieku lat 67. Nieutulona w żalu rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 5-ym października t. j. we wtorek o godzinie 5 po południu z kościoła ewangelicko-reformowanego przy ulicy Leszno, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —7,565—(12375)

— Ś. p. Jan **Brydowski**, Rządca folwarku Rudy opatrzony ŚŚ SAKRAMENTAMI zasnął w Bogu, d. 3 b. m. o godzinie 5-ej rano. Stroskana żona wraz z synem zaprasza Krewnych Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok Męża w dniu 5-ym to jest we wtorek o godzinie 4-ej po południu z Kościoła Ś-go Krzyża na Cmentarz Powązkowski.

—7,566—(12400)

— W dniu 3-cim października r. b. zmarła Emilja z Wodzińskich **Zakrzewska**, żona b. pułkownika b. wojsk polskich, przeżywszy lat 59. Nieutulony w żalu mąż zmarłej, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na nabożeństwo żałobne, w dniu 5-tym b. m. i roku, o godzinie 11-tej, i na eksportację zwłok, tegoż dnia, o godzinie 4-tej po południu, z kościoła Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, na cmentarz powązkowski. —7582— (12,363)

— W sobotę, w kościele Śtej Trójcy na Solcu, zawartym został związek małżeński między p. Karolem **Marczewskim**, Urzędnikiem Rządu gubernjalnego siedleckiego, kawalerem, a panną Heleną Joanną dwóch imion **Bobińską**, córką niegdy Józefa Bobińskiego, Radzcy Budowniczego i Olimpji z **Rudnickich**, **byłych** obywatelstwa ziemskich. Nowożeńcom w obec najbliższych członków rodziny panny młodej, błogosławił miejscowy Proboszcz, JX. Franciszek Jasienowski.

— W tymże kościele wczoraj zawarte zostały związki małżeńskie: między panem Ludwikiem Benjaminem, dwóch imion, **Mrowczyńskim**, kawalerem, czeladnikiem piekarskim, synem niegdy Kazimierza i żyjącej Rozalji z Trzasków, obywatelki Miasta Łomży, a panną Michaliną **Wyszkowską**, córką Andrzeja Wyszkowskiego, podmaszynisty młyna parowego po-Bankowego i Franciszki z Rucińskich.

Między panem Andrzejem **Piskorskim**, wdowcem, rękawicznikiem, a p. Pauliną Apolonją, dwóch imion, **Makowicką**, wdową, z własnych funduszów utrzymującą się.

— Między p. Juljanem **Janczykowskim**, kawalerem, czeladnikiem szewckim, a panną Marjanną **Scieranką** vel **Szyranką**, rodem z miasta Bardyowa w Węgrzech, na opiece w Warszawie zostającą.

— *Wilno 17 (29) września.* Najwyżej rozkazano zlać mińską djecezję rzymsko-katolicką z wileńską, a kościół katedralny w Mińsku przekształcić na cerkiew prawosławną parafjalną. (D. W.)

— W czasopiśmie „Zaria" (Zorza) ukazał się przekład na język rosyjski sześciu „Sonetów Krymskich" Mickiewicza, dokonanych przez M. S-owa.

— W Brestiu Litewskim pisze „Gazeta Warszawska,“ żona lekarza ordynującego w tamecznym szpitalu wojennym, pani Marja Bereśniewiczowa, targnęła się na własne życie przez posunięte do najwyższego stopnia przywiązanie do męża. Mąż jej był chory na tyfus i od kilku dni zostawał bez przytomności; przewidując bliskość jego zgonu, a nie chcąc go przeżyć, p. Bereśniewiczowa namówiła swoją służącą Katarzynę Michalukową, ażeby do niej wystrzeliła z pistoletu. Służąca przychyliła się do jej żądania; kula wpadłszy przez kość policzkową, bokiem głowy przeszła na drugą stronę i uwięzła w tylnej części za skórą, nie obraziwszy mózgu. Śpieszny ratunek lekarski ocucił zranioną z omdlenia; lekarze utrzymują, że niebezpieczeństwa śmierci niema; służącą aresztowano. Położenie majątkowe pp. Bereśniewiczów w niczem się do tego rozpacznego postanowienia nie przyczyniło; mienie ich bowiem urzędownie opisane ma wartości 10,000 rubli.

— Zbrodnia, jaka obecnie miała miejsce pod Paryżem, przypomina nam, iż w tym samym czasie w roku zeszłym donosiliśmy o zamordowaniu także całej rodziny w Węgrzech.

— Gracze giełdowi w Wiedniu przed paru tygodniami osłupieli na wieść o spadku akcji kolei północnych Włoch, odrazu o 60% przeszło. Oprócz mnóstwa graczy z plebsu, kilka rodzin arystokratycznych poniosło znaczne straty. Ex-król hanowerski miał podobno na owych lombardach stracić do 4 miljonów florenów. Również przegrało znaczne kwoty w tej operacji kilkunastu obywateli krakowskich.

— W Jerzycach pod Poznaniem, zakłada jakiś p. Schultz ze Szpandawy, pierwszą rzezalnią koni, z której mięso sprzedawać będzie w Poznaniu.

— Przedstawienia teatralne rozpoczną się znów w Dreznie w drugiej połowie listopada. Król w tym

celu dał pozwolenie na zbudowanie tymczasowego teatru w Zwingergarten.

— Z Suezu pod d. 28 z. m. piszą: Groble które regulowały przypływ wody gorzkich jezior usunięto. Poziom wody w całym kanale się wyrównał. Parowiec na którym był p. Lesseps, całym kanałem przejechał aż do Suezu w 15 godzin bez przerwy.

— Pod Genuą, niedaleko Marazzi pojedynkowały się dwie kobiety na pistolety z przyczyny dotąd niezbadanej.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Ciekawe to zaprawdę pytanie, jak kortezy przyjmą zaproponowaną im przez rząd hiszpański kandydaturę księcia genueńskiego „Journal des Débats" w wstępnym artykule bardzo się o to obawia, ażali stronnictwa, które po dziś dzień tyle względem siebie wzajemnej okazują nienawiści, ażali stronnictwa te, zgodzą się na tego „króla z trejbhauzu" jak go dowcipnie „La Liberté" nazywa. Szczególniej też stronnictwo republikańskie, bardziej niż którekolwiek inne (podejrzywają ludzie stanu,) zapragnie sprobować sił swoich na wielką skalę i zatknie we wszystkich punktach kraju ten sztandar, który do tej chwili, tylko gdzie niegdzie i to efemerycznie błyskał szumnym, ale tchnącym mrzonką nadpisem. Ale niema się czego obawiać! stronnictwo to *część*, naród to *całość*, a według najprostszego aksjomatu matematycznego, całość zawsze większa od *swojej* części. Słychać że w Katalonji zgromadza silne bandy republikańskie. Może to im pozostawiony smutny zaszczyt dania hasła do wojny domowej? Można powinszować, ale trudno zazdrościć. Zachodzi teraz pytanie czy stronnicy pojedynczych a różnorodnych kandydatur odepchniętych przez rejenta i ministrów jego połączą się z powstańcami przez nienawiść dla wybranego przez kortezów kandydata?

Rodzina księcia Genui, dwa główne miała stawić rządowi hiszpańskiemu warunki, pod jakiemi zezwoli temuż księciu przyjąć wakującą koronę. Pierwszy już wiadomy, domaga się, ażeby przynajmniej dwie trzecie części kortezów zgodziły się na ten wybór, potwierdzony później plebiscytem, drugi (który nam niewiarogodnym wydaje się), ażeby kraj po dzień 6 lutego to jest szesnastą rocznicę urodzin młodego księcia zupełnie był już uspokojonym. Pierwszym z tych warunków, mianowicie co do plebiscytu, sprzeciwia się konstytucja: drugi byłby uchybieniem dla rządu. Obstawanie przy podobnych warunkach równałoby się prawie odrzuceniu kandydatury.

W Paryżu trwa ciągle agitacja w liberalnych kółkach na rzecz zwołania Ciała Prawodawczego w terminie normalnym, to jest d. 26 b. m., pomimo, iż rząd otwarcie oświadczył się przeciwko temu żądaniu. Agitacja ta zyskała nowy żywioł w liście deputowanego Picard'a, zamieszczonym w dzienniku „Electeur" przez który tenże wzywa wszystkich deputowanych, tak oppozycyjnych, jak konserwatywnych, ażeby zgromadzili się bezzwłocznie dla naradzania się nad stanowczym, zbiorowym krokiem.

Cesarzowa francuzka już przybyła do Wenecji, gdzie jak się zdaje, nie było żadnego urzędowego przyjęcia. Podróż jej najlepszym może być dowodem pożądanego stanu zdrowia cesarza. Książę Amadeusz, młodszy syn Wiktora Emmanuela, znajdujący się z eskadrą w przystani Beyrutu, otrzymał rozkaz udania się do Jaffy, gdzie oczekiwać będzie przybycia cesarzowej.

Dzienniki angielskie zajmują się żywo oświadczeniem członka gabinetu, pocztmistrza jeneralnego, margrabiego Hartingtona, z jakiem odezwał się w tych dniach przy obchodzie dorocznej rocznicy stowarzyszenia gospodarczego w Lismore. Oświadczenie to dotyczyło kwestji reformy agraryjnej. Zajęcia margrabiego w ministerjum nie są tego rodzaju, aby go z tą kwestją bezpośrednio obznajomić mogły, ale p. Hartington zapewnił, że odzywa się tylko ze swojemi osobistemi przekonaniami, a nie przemawia bynajmniej w imieniu gabinetu. Pomimo to dzienniki konserwatywne mówią o tem odezwaniu się margrabiego z wielkiem zadowoleniem, żą p. minister przedewszystkiem usunął na ostatni plan prawną obronę tej kwestji.

Z affektacją noszącą wszelkie cechy wyzwania, „Gazeta Krzyżowa" ogłasza na czele swych kolumn korrespondencję z Karlsruhe, według której członkowie Izb badeńskich mają postawić następującą propozycję: „Domagamy się od rządu, aby chwycił się środków koniecznych ku spełnieniu gorących życzeń ogromnej większości ludu badeńskiego, to jest, połączenia z resztą Niemiec, przez przystąpienie do Związku Północnego". Korrespondent rzeczonej gazety jest przeświadczonym, że propozycja ta znakomitą większością uchwaloną zostanie.

Ministrowie: hr. Beust, hr. Taafe, pp. Plener, Herbst i Hassner udali się do Pragi, dla wzięcia udziału w posiedzeniu otwierającem sejm czeski. Słychać, iż niemieccy członkowie tego sejmu, pod kierunkiem ministrów probować będą szczęścia w zamiarze pojednania przeciwnych obozów i przeszkodzenia tym ośmdziesięciu czterem, którzy podpisali deklarację, w złożeniu na nowo mandatów. Wszystkie sejmy mają zakończyć swe czynności w d. 23 października, a ogólna rada państwa ma być zwołaną na dzień 9 listopada.

Austrja przyłączyła się do szeregu rządów, które urządziły i uregulowały swoje handlowe stosunki z Chinami. Krążące przed niedawnym czasem pogłoski o trudnościach napotykanych w tym względzie, odnosiły się do intryg angielskiego rządu, patrzącego nader niechętnem okiem na każdy traktat handlowy, pomiędzy jakiemibądź mocarstwami i na jakichbądź podstawach zawierany.

SERENADA.

(Z komedji F. Coppée'go: „Przechodzień".)

Gołąbeczko! otóż maj,
Słońce wraca już z wygnania,
Gniazdka ścielą się szeregiem,
Jasne niebo, wonny gaj.
I w powietrzu białym śniegiem,
Turkawkowy puch się słania...

Biegnij ścieżką wpośród róż,
Tam motyli rój się ściele,
I król słowik tam świegoce,
Tam czekają ciebie już
W gaju, kędy w jasne noce,
Odwiedzają zdrój gazele.

Redaktor, W. *Szymanowski.*

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“ w Warszawie.—Donosi, że potrzebuje zakupić znaczną ilość kartofli i kapusty. Jeśliby zatem pp. rolnicy, posiadający wyżej rzeczone ziemiopłody, życzyli sobie wejść w stosunki ze stowarzyszeniem, zechcą swoje adressy, ceny, wykaz, ile korcy lub kop mają do sprzedania, oraz próbki, zwłaszcza też kartofli, złożyć jak najrychlej w kantorze stowarzyszenia przy ulicy Podwal Nr 17 gdzie w tym interesie osobiście porozumieć się można, w godzinach między 4ą a 7ą po południu. — Za prezesa Władysław *Wołowski.*— Członek sekretarz *Makowiecki* —7536—

— Niniejszem mam zaszczyt donieść, szanownym Rodzicom Izraelitom, iż z upoważnienia Zwierzchności Szkolnej, urządziłem prywatną Szkołę Elementarną Męzką, przy ulicy Bonifraterskiej w domu p. Maszkowa (dawniej Krupeckiego) pod Nr 2163 nowy 7, i że zapis uczni nastąpi z dniem 5 b. m., codziennie od godziny 8ej rano do 4ej po południu; wykład zaś nauk rozpocznie się d. 8 b. m. — Przełożony Szkoły Markus *Mantynband.* (2—3) —7506— (12282)

— Wdowa, była przełożona Pensji wyższej, pragnie udzielać lekcje panienkom, kończącym edukację, jak również i młodszym. Uczy ona wszystkich klassycznych przedmiotów oraz następujących języków: francuzkiego, niemieckiego i ruskiego. Uprasza więc Szanownych Rodziców i Opiekunów aby raczyli podać potrzebującej sposób zarobku na utrzymanie licznej familji, a poręcza, że zaufanie ich nie będzie zawiedzione. Nowe Miasto Nr. 356 (15), pierwsze piętro, mieszkania Nr 6. (12273)

— *Choroby sekretne*, u mężczyn i kobiet, leczy prędko i radykalnie, lekarz od 30 lat praktykujący. Przyjmuje chorych od godziny 8ej do 10ej rano i od 3ej do 5ej wieczorem. Z innemi chorobami pacjentów i dzieci przyjmuje w godzinach wieczornych. Biednym udziela pomocy darmo.— Mieszka przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Sejdlera N⁰ 1372, nowy 67.
J. *Bagieński.* (3—3) —7116— (4583)

— *Zakład Laryngoskopijno-Pulweryzacyjny,* dla chorych przychodnich, Doktora W. *Kohn'a, przy ulicy Królewskiej, w domu Nro 39* (1062), leczy specjalnie choroby *gardlane, piersiowe* i *syfilityczne.*

Chorych przyjmuje od 8mej do 10tej rano i od 3ciej do 6ej po południu. Dla biednych *ambulatorjum* wyłącznie dla chorób gardlanych od 8mej do 10tej rano, gdzie chorzy pomoc i miejscowe lekarstwa otrzymują bezpłatnie. (8—0) —6797— (11,329)

—Doktor medycyny i akuszer L. J. *Grün*, mieszka przy ulicy Żabiej, Nr 1 nowy, dom Wgo Löwenberga. Chorych przyjmuje do godziny 9tej rano, i od 3ciej do 5tej po połuduiu. Ubogich bezpłatnie.
(5—10) —7099— (8301)

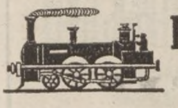
— Apteka pod firmą D. T. Heinrich w Warszawie od lat 50 przeszło istniejąca, oraz skład wód mineralnych naturalnych przy tejże Aptece urządzony, po zejściu z tego świata ś. p. Teodora *Heinricha*, prowadzone będą nadal bez żadnej zmiany, pod odpowiednim zarządem, stosownie do obowiązujących przepisów z dotychczasową ścisłością i starannością i pod tą samą firmą. O czem podaje się do wiadomości W.W. Doktorów i Szanownej Publiczności.
(3—3) —7237— (11933)

— **Szuwaksu glicerynowego i massy do zaprawiania podłóg,** dostać można w sklepach Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“. (1—1) —7557— (12397)

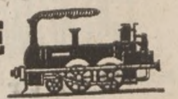
— Józef *Wiśniewski* Dentysta, wykwalifikowany przez Szkołę Główną Warszawską, urządził swój zakład przy rogu ulicy Mazowieckiej i Ś-to Krzyzkiej pod Nr 1352b, gdzie przyjmuje chorych i osoby pomocy jego potrzebujące od 9-ej do 12-ej i od 3-ej do 6-ej; biednym udziela pomoc bezpłatnie. (2—3) 7527 (6,603)

—Budowniczy miasta Józef *Orłowski*,przeniósł swoją kancellarję pod Ner 1754*a* (nowy Ner 5), przy ulicy Marszałkowskiej. (2—2) —7502— (12,293)

— Artur Markusfeld Patron Trybunału przeniósł swą kancelarję na ulicę Miodową do domu Wgo. Lesser. Nr. 490/1 w ostatniej oficynie na 2-em piętrze; przyjmuje interesantów do 10 rano i od 4 do 6 po obiedzie każdodziennie. (3—3) —7487—(12278)



KOLEJE ŻELAZNE



ODCHODZĄ:

		Godz: Min:	
z Warszawy do Sosnowca i Granicy	pociąg pospieszny	6—30	rano.
	pociąg osobowy	11— „	rano.
do Alexandrowa . .	pociąg ditto	1—33	po połu:
. . . .	pociąg pospieszny	6—30	rano.
do Terespola	pociąg osobowy	10— „	rano.
do Petersburga .	pociąg pospieszny	11— „	rano.
	ditto osobowy	11— „	wieczórj

PRZYCHODZĄ:

do Warszawy z Sosnowic i Granicy	pociąg pospieszny	8—51	wieczór·
	ditto osobowy	5—38	po połu·
z Alexandrowa .	ditto ditto—	3— „	po połu.
	ditto posp: (razem z Granicznym		
z Terespola	ditto osobowy	5—36	po połu.
z Petersburga . . .	ditto pospieszny	5—20	po połu.
	ditto osobowy	4—10	rano.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

DONIESIENIA.

LEKCJE TAŃCÓW

Osoby życzące pobierać, raczą się zgłosić pod Nr 726 róg Orlej i Leszna. **R. Puchalski.**
(3—4) —7,421—(12,175)



Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

w ULADOWCE,

w Warszawie na Placu Bankowym, dom JW. Hr. Przezdzieckiego, sprzedaje Likiery, Wódki, Alkohol, Rumy, Żytniówkę, Octy, Wody Kolońskie, Krochmal i Herbatę chińską wprost sprowadzoną.— Handlującym odstępuje się rabat. (126—0) —7046— (15658)

WYKSATYNA

czyli materja przewyższająca wszystkie dotąd znane wyroby nieprzemakające, służąca na paltoty i inne odpowiednie użycia. Główny Skład znajduje się w mieszkaniu W. Samuela Löwenberga, przy ulicy Żabiej Nr 949 (nowy 1), wprost bramy ogrodu Saskiego. Do tegoż składu nadszedł obecnie nowy transport **drapu wyksatynowego,** w rozmaitych odcieniach, odpowiedniego na szynele wojskowe·
(1—3) —7,550—(12,339)

Lokal świeżo wytapetowany,

składający się z dwóch Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Komórki, jest do wynajęcia przy ulicy Nowogrodzkiej, Nr 1777 lit. G, za cenę Rs. 36 kwartalnie.
(1—1) —7569—(12399)

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, **MIÓD KASZTELAŃSKI—TRZEWIKI BALOWE.**

TEATR WIELKI.

Jutro: **PIĘKNA HELENA.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 22 września (4 października) 1869 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop: sr.			
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. 6 k. 58				
Dukaty Hollend: rs. — k. — rs. 3 k. 75				
Obligi skarbowe 100 rs,. (prócz kup:)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs- 100	90	21	89	71
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100	89	88	89	55
Obligi Towarzystwa Kred: Ziemskiego	100	50	100	—
Listy likwidacyjne za rsr. 100.	75	13	74	80
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860	87	50	—	—
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1864	150	—	—	—
„ „ „ z r. 1866	145	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	72	—	—	—
Akcje Głów: Tow: Ross: Dróg żelaz:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Terespol:	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Zel: Fabr: Łódz: . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . .	102	25	101	33

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs 1 kop. 22²/₉
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop: 36²/₃
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 117 k. 75 rs. 117 k 60
Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 8 rs. 8 k. 7
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 96 k. 60 rs. 96 k. 30
Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 97 k. 87½ rs. — k. —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK.

Wiadomości Literackie.

— **Biblioteki Warszawskiej** zeszyt za październik r. b. wyszedł z pod prassy i obejmuje. 1) Dzieje ideału, powieść J. Zacharjasiewicza (dokończenie). 2) Poezje Teofila Lenartowicza. 3) Macleod i Banki angielskie przez F. Zielińskiego. 4) Wykład literatury i Estetyki przez K Brodzińskiego, czytany w b. Warszawskim Uniwersytecie od r. 1823 do 1830 przez F. S. D. 5) Kronika paryzka literacka, naukowa i artystyczna. 6) Powieści Zbigniewa przez P. Chmielowskiego. Miasto Kazimierz i budowle akademickie w tem mieście E. Ekielskiego. Kraków 1869 przez F. Dra M. Meiringa: Gramatyka łacińska opracowana przez J. Znamirowskiego. Lwów 1868 przez A. Mierzyńskiego. Astronomja ludowa przez J. Fontanę; Poznań 1869 r. przez Kowalczyka. 7) Przegląd Muzyczny przez B. Wilczyńskiego. Wiadomości bieżące i rozmaitości. 9) Dostrzeżenia meteorologiczne za miesiąc sierpień r. b.

— **Tygodnik Mód**, Ner 40 wyszedł z druku i zawiera: Małżeństwo i kobieta; „Na prowincji,“ powieść w 2ch częściach przez Elizę Orzeszkową; Korrespondencja z Paryża; Wody mineralne w Busku; O ubiorach. Do tego numeru dołączono dodatek z drzeworytami: Szkocki kostjum dla chłopca do lat 8-miu; Ubranie małego chłopca; Ubranie dziewczynki od 8 do 10 lat; Narożniki z siatkowej gipiury; Bretelkowa pelerynka; Stanik z ubraniem „Rokoko;“ Gorsecik i baskina z koronkowej mantylki; Pelerynki dla młodych panienek; Kostjum wizytowy; Suknia muszlinowa w muszki; Spacerowe ubranie; Kastorowy kapelusz diademowy; Kapelusz ubrany koronką; Suknia wieczorowa „ala Stuart“; Suknia wizytowa; Suknia wizytowa z toniką; Domowe ubranie; Strojna suknia wizytowa; Kostjum spacerowy.

— **Gazeta Lekarska** Nr 13 Pismo Tygodniowe Poświęcone wszystkim gałęziom umiejętności lekarskiej, Farmacji weterynarji wyszła z druku i zawiera: Prace oryginalne; O powstaniu ciałek ropnych; Rozprawa uwieńczona złotym medalem przez wydział lekarski Szkoły Głównej Warszawskiej, napisał Jan Rode (c. d.); Sprawozdanie z czynności lekarskiej w Warszawskich zakładach dla obłąkanych, to jest: w szpitalu S-go Jana Bożego dla mężczyzn i w szpitalu Dzieciątka Jezus dla kobiet za rok 1868, napisał Dr. med. Adolf Rothe, naczelny lekarz, członek towarzystwa niemieckich psychiatrów, (c. d.); Ze szpitala, podał Dr. Wygrzywalski, (c. d.); Kronika Zagraniczna; Doświadczenia Dra Pavy nad wywiązywaniem się cukru w wątrobie, podał Dr. G. Fritsche; Wiadomości bieżące; Zjazd pierwszy lekarzy i przyrodników w Krakowie; S. p. Dr. prof. Aleksander Karol Woelck; S. p. Dr. Karol Moszczański; S. p. Tomasz Graham; Zakład leczniczy dla dzieci Dra Sikorskiego w Warszawie. Dodatek: Historja Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, (str. 205—212), przez Juljana Bartoszewicza, (c. d.); Farmakologji arkusz 28 i 29-ty Tomu II-go; Histologji i Histochemji arkusz 57-my, Gynekologji arkusz 4-ty.

— **Kliniki** Nr. 14 wyszedł z druku i zawiera: Spostrzeżenia Kliniczne; Klinika pr. Chałubińskiego; Zapalenie opłucnej wysiękowe, połączone z zapaleniem powłoki otaczającej śledzionę. opisał J. Buszyński Lekarz praktykujący w Warszawie; Kronika Zagraniczna; Alkoholizm, alkohol i piołun; Epilipsia piołunowa; Lekcja kliniczna prof. Magnan'a (Spraw. Lewandowski); Griesinger-Grisolle Purkyne; (Wspomnienie pośmiertne); (dokończenie); Korrespondencja Kliniki; Zjazd lekarzy i naturalistów w Krakowie; Dr. Malcz; Kronika Tygodniowa; Tow. Lek.; Zakład leczniczy D-ra Sikorskiego.

— **Izraelity**, N. 39 wyszedł z druku i zawiera: Parę słów z okoliczności sprawozdania synagogi przy ulicy Daniłowiczowskiej; List i odpowiedź; Przyczynki do listów Ex-chassyda przez H. N. z Lublina (d. c.); Przykłady filozofji rabinicznej, przez Joachima Leinhendlera; Ocalenie, powieść historyczna z początku 18-go wieku L. Filipsohna, przekład S. (d. c.); Nadesłane, przez Dra J. W.; Kronika krajowa i zagraniczna; Rozmaitości; Wiadomość bibljograficzna; Doniesienia; Od Redakcji.

— **Przyjaciel Dzieci**, Nr 92, wyszedł z druku i zawiera: Indjanka z pokolenia Czarno-nogich (z ryciną); Początki kuli ziemskiej V zakończenie; Osyryz i Izys przez J. S; Pensylwania i dziewicze jej lasy przez K. P. (z ryciną); Nieproszeni goście; Dziecięce sny, (wiersz) Aol; Chodyńskiego; Rozmaitości; Myśli i zdania.

DONIESIENIA.

OGŁOSZENIE.

Izba Skarbowa Lubelska podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 28 Września (10 Października) r. b., o godzinie 12ej w południe, odbywać się będzie w Izbie Skarbowej powtórna publiczna licytacja na sprzedaż:

a) Skarbowego Młyna we Wsi Rożnówka Powiatu Białgorajskiego, zaczynając od summy Rs. 14,820.

b) Skarbowego Hotelu „Pod Pogonią,“ w Miasteczku Nowa-Aleksandrja, od summy Rs. 7,794 Kop. $14^1/_2$.

Licytacja odbywać się będzie ustnie, ale pozwala się osobom, które nie będą mogły stawić się osobiście do licytacji, przysłać do Izby Skarbowej przed godziną 12stą w dniu wyżej oznaczonym, deklaracje w zapieczętowanych kopertach, na papierze stęplowym 30sto-kopiejkowym, bez żadnych skrobań i poprawek, oddzielnie na każdy przedmiot. Takowe deklaracje będą otworzone po ukończeniu ustnej licytacji.

Mający chęć przyjąć udział w licytacji, obowiązani są przedstawić, a przysyłający doklaracje dołączyć do nich, Kwity na wniesione przez nich do Gubernialnej lub Okręgowej Kassy, załogowe summy, gotowemi pieniędzmi w stosunku $^1/_{10}$ części naznaczonych do licytacji summ, a mianowicie:

Na Młyn we Wsi Różnówka Rs. 1,482.

Na Hotel w Nowej-Aleksandrji Rs. 779.

Warunki szczegółowe licytacji na wyżej wzmiankowane

nieruchomości, widzieć można w Izbie Skarbowsj Lubelskiej, codziennie w czasie urzędowych posiedzeń.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Izby Skarbowej Lubelskiej z dnia 22 Sierpnia b. r., za Nr 1,510, o mającej się odbyć licytacji na sprzedaż, (tu pisać przedającą się nieruchomość,) oświadczam niniejszem, że obowiązuję się kupić takową za summę, (pisać summę liczbami i słowami,) z zastosowaniem się do wszystkich warunków dla tej sprzedaży postanowionych. Na przedstawiony czasowy wadium w summie, (pisać summę liczbami i słowami), załączam kwit, (takiej to kassy). Deklaracja pisana, (takiego to dnia, miesiąca i roku). (Podpis wyraźnie, imie i nazwisko. Mieszkam. (Wskazać miejsce zamieszkania.

(Podpisano) Assesor . . . .
Referent, **Włodarski.**
(3—3) —6806— (D. W.)

Rada Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego wychowania panien w Warszawie.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w Biurze rzeczonego Instytutu, odbędzie się w dniu 8 (20) października, o godzinie 11tej z rana, in plus licytacja, na sprzedaż starej Bielizny, na ogólną summę rsr. 81 kop: 10½. Licytacja odbywać się będzie wedle warunków, które na piśmie przejrzeć można codziennie w Kancellarji Instytutu, w godzinach biurowych.— Członek Rady, **N. Avenarius.**— Sekretaz Rady, **A. Zygmunt.** (—2) —7543— (D. W.)

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszaw.-Wiedeńskiej i Warszaw.-Bydgoskiej.

Podaje do powszechnej wiadomości, że od dnia 22 Września (4 Października) do dnia 11 (23) Października r. b., będą przyjmowane w Biurze Dyrekcji opieczętowane deklaracje, na papierze stemplowym ceny Kop. 15, na trzy letnią, poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1869/70 roku, dzierżawę Bufetu Stacji Skierniewice.

Szczegółowe warunki tej dzierżawy mogą być przejrzane w Biurze Naczelnika Kancellarji Dyrekcji, w godzinach biurowych, z wyjątkiem dni świątecznych.

(1—1) —7546—(D. W.)

Syndyk massy Upadłości Gustawa Grühn.

Podaje do publicznej wiadomości iż dalsza licytacja na wina oraz meble i utensylja handlowe odbywać się będzie w dniu 23 Września (5 Października) 1869 r. od godz. 12-ej w południe codziennie, wyjąwszy świąt uroczystych, w domu Nr. 414 Hotelem Europejskim zwanym, w handlu do Grühna należącym.

Walenty Przyjemski Obr.
(1—1)—7542—(Dz. War.)

Stowarzyszenie Spożywcze "Merkury"

Dla członków stowarzyszenia urządzoną jest sprzedaż WĘGLA KAMIENNEGO w składz e Rozalji Salkowskiej, w Alei Jerozolimskiej Nr 1582, po cenach:

Węgiel kamienny gruby z odstawą za korzec kop 90.

Węgiel kamienny kostkowy z odstawą za korzec kop. 75.

Obstalunki robić można w składzie węgla i w Kantorze Stowarzyszenia przy ulicy Podwal Nr 17.

(1—0) —7558—(9218)

Biuro Informacyjno-Nauczycielskie, nowo założone przez **Paulinę z Broeckerów Cybulską** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 438, wprost Resursy Obywatelskiej, ma do umieszczenia osoby obojga płci i rozmaitego stopnia ukształcenia, upoważnione przez Rząd, oraz osoby do udzielania lekcji na godziny języków: ruskiego, angielskiego, francuzkiego i włoskiego, oraz śpiewu i muzyki. Biuro to załatwia także wszelkie czynności komisowo-spedycyjne, to jest: sprzedaży majątków ziemskich, zamiany takowych na domy w Warszawie, lokowania kapitałów hypotecznych, pisania próśb i tłómaczeń do wszelkich Władz, niemniej załatwia wszelkie interesa w Cesarstwie i za granicą. Interesa powyższe załatwia przez korrespondencję, franco, z załączeniem właściwych marek Za sumienne wypełnienie tych tylko interesów poręczam, które za wiedzą moją w Kantorze ułatwiane będą. (3—0) —6776— (7452)

OSTRZEŻENIE.

Ostrzega się osobę, której przez pomyłkę w handlu L Szyllera wydaną została ¼ losu Nr 23444, że w razie gdyby w klassie 3-ej 113 loterji na tenże Nr padła jaka wygrana, to takowa wypłaconą będzie właściwemu graczowi, który go trzymał w I i II klassie tejże loterji 1—1 —7559— (12368)

OSTRZEŻENIE.

FAŁSZYWE APOLLO ŚWIECE.

Od dość dawna z Fabryk Świec Stearynowych w Północnych Niemczech, są puszczane w kurs fałszywe, używające naszej firmy,

„Austrjackie Apollo Świece,"

przyczem etykieta nasza i stempel są fałszowane, przezco Szanowni Konsumenci są wprowadzani w błąd.

Chociaż jesteśmy w możności firmy, które podszywają się pod naszą, podać do wiadomości ogólnej, to przedtem wolemy tych fabrykantów pociągnąć do odpowiedzialności sądowej.

Dla lepszego obznajmienia Szanownej Publiczności z sposobem odróżnienia fałszywych od prawdziwych, nadmieniamy, że nasze znane w całej Europie z dobroci i na ostatniej Wystawie Paryzkiej znowu złotym medalem zaszczycone, mają na odwrotnej stronie etykiety, wraz z stemplem fabryki naszej, ostrzeżenie, stosownie do ochronienia od używalności fałszywych w 12 językach, czego fałszywe świece pod nazwiskiem „Apollo Świece," nie posiadają.

Wiedeń, we Wrześniu, 1869.

Zarząd Pierwszej Fabryki Świec i Mydła w Austrji.

(3—6) —7401—(12170)

Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Leszno pod Nr. 655 hypotecznie, a pod Nr. 4 policyjnie położona, sprzedaną będzie w drodze przymuszonego wywłaszczenia przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia odbywającym d. 14/26 Października 1869 r. o godzinie 10-tej rano. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 24,034 kop. 29⅓ jako ⅔ części szacunku przez biegłych wynalezionego. Wadjum potrzebne w ilości rs. 2500 Warunki sprzedaży przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału I go oraz u podpisanego Patrona w Warsyawie pod Nr. 1771A mieszkającego.

Henryk Hoffmann Patron.
(1—2)—7555—(Dz. War.)



W Niedzielę dnia 14-go (26) Września r. b. przez zapomnienie zostawiono na jednej z ławek Saskiego Ogrodu, **Książkę do Nabożeństwa,** safjanową, w nejzylber oprawną, z kilkunastoma Obrazkami Świętych. Znalazca ze względu na wartość pamiątkową, raczy ją oddać do Redakcji niniejszego pisma, za nagrodą jakiej żądać będzie, pod lit. A. U.

(3—3) —7399—(12165)

PIGUŁKI SCORDIUM,

Maść doktora **André Lebel**, autora monografji hemoroidów, ulica de l'Echiquier, Nr 14 w Paryżu. KURACJA RADYKALNA HEMOROIDÓW. Skład w Warszawie u A. F. GALLE.

(19—104) —5506—(9642)

Anna Kilenin,

utrzymująca dawniej Magazyn Mód, przy ulicy Marszałkowskiej, przyjmuje jak dawniej roboty Sukien, Kapeluszy i wszelkie inne obstalunki strojów damskich, mając do tego zdatne Panny.

Za gust i wykończenie ręczy, i będzie się starać dogodzić sumiennie i po przystępnych cenach. Nr domu 1530 (nowy 20) ulica Chmielna. (3—3) —7,310—(12.058)

Uwiadomienie,

Nauczyciel posiadający języki, nauki klassyczne i muzykę jest obecnie do umieszczenia, wiadomość w Biurze nauczycielskim **W. Szwarcer,** które przeniesione zostało do pałacu Potockich na Krak.-Przedmieście Nr 15 (nowy). Nauczycielka polka, posiadająca języki: Angielski, Francuzki, Niemiecki, Artystyczna muzykę i w wysokim stopniu przedmioty naukowe, poszukuje miejsca druga osoba, z podobnem że usposobieniem, życzy sobie dochodzić na godziny. familja porządna francuzka przyjmuje do nauki, na dochodzące panienki, gdzie oprócz korzyści w konwersacji Francuzkiej, przysposabiane będą do klass publicznych.

(1—3) —7643—(12372)

MUSZTARDA.

Prawdziwa **SAREPTSKA** w proszku, trzech gatunków, z renomowanej fabryki J. K. **Glicza**, sprzedaje się na pudy (w beczkach), i na funty, po cenach fabrycznych, jedynie tylko w składzie **Produktów Żywności,** przy placu Ś-go Aleksandra, Nr 1588/9, (nowy 7). Panom handlującym ustępuje się stosowny rabat. (1—6) —7492—(9313)

Znany od lat kilkunastu **SKŁAD DRZEWA** dawniej J. Szymanowskiego, teraz **T. Jasińskiego,** przy ulicy Solec pod Nr 2931, zaopatrzył się w znaczny zapas drzewa twardego i miękkiego w sążniach, i drobno łupanego zdrowego i suchego, które przy najrychlejszej odstawie i rzetelnej mierze po cenach zniżonych sprzedaje. Dla ułatwienia Szanownej Publiczności robienia obstalunków, pozakładałem w środku miasta następujące kantory: W handlu win i korzeni Winklera, przy ulicy Nowy Swiat i róg Ordynackiej Nr 1312;—w składzie mąki Zamościka ulica Nowy-Swiat teraz wprost Wareckiej, od kwartału wprost Sto-Krzyzkiej Nr 1317;— w składzie cukru i herbaty E. Neefego ulica Nowy-Świat Nr 1318;— w dystrybucji cygar Dyżewskiego ulica Sto-Krzyzka Nr 1339; w składzie cukru i herbaty Heringa, teraz Głogowskiego róg Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej Nr 412a, dom Bajera;— w dystrybucji cygar Skokowskiego róg ulicy Długiej i Miodowej, obok cukierni Wincentego;— w mieszkaniu Szymanowskiego ulica Długa Nr 557 w pałacu zwanym Potkańskie w podwórzu;—w handlu win i korzeni Sommera ulica Długa Nr 550;—w handlu win i korzeni Ciszewskiego ulica Senatorska wprost Kościoła Sgo Antoniego Nr 468j9 dom Kaftala;—w składzie papieru i galanteryjnym Szafira ulica Freta szeroka róg Długiej Nr 280 wprost Kościoła Śgo Jacka;—w mieszkaniu Leszczyńskiego przy ulicy Ciepłej róg Krochmalnej dom Wesołowskiego,

T. Jasiński ulica Solec Nr 2931.

(1—1) —7531—(12,154)



Do Sprzedania zaraz Folwark,

składający się z pięciu włók, miary nowopolskiej gruntu w połowie pszennej ziemi, w połowie dobrej żytniej, wczem mieści się łąki półtory włuki. Zabudowania kompletne i dostateczne, odległej od stacji koleji żelaznej Skierniewice wiorst 25. Może bydź stego folwarką odprzedany sam grunt to jest: włuk 4, złąkami. Wiadomość bliższa w Kamionku lit. A za grochowską rogatką obok cmentarza katolickiego.

(1—6) —7552—(12373)

300 Obrazów Olejnych,

pędzla najznakomitszych artystów, tak zagranicznych jako i tutejszych krajowych, wyprzedają się razem lub pojedynczo, po cenie znacznie zniżonej; codziennie wyjąwszy swiąt od godz. 11ej z rana do 5ej po południu, przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 495a u p. Haintzego. Tam także jest do sprzedania za Rs. 135 Kanapa, 6 Krzeseł rzeźbione, skurą w deseniu pokryte, bardzo ładnej roboty, **mogące służyć do gabinetu, biblioteki, etc.**

(3—3) —7358—(11,879)

Biuro Nauczycielskie Załęskiej, Nr 467a.

Pożądany jest towarzysz do dziesięcio-letniego chłopczyka do nauki, na wspólny koszt do bardzo zacnych rodziców. Niemka z francuzkim językiem i początkami muzyki, Szwajcarki bony i Francuzka, Nauczyciele i Nauczycielki różnego stopnia i wykształcenia poszukują miejsca.

(1—3) —7553—(12347)

Młoda Osoba,

pragnie znaleźć miejsce, do dozoru dzieci lub zarządu domu, zdolna wyręczać w gospodarstwie. Wiadomość powziąść można przy ulicy Solnej pod N-rem 807, na dole od frontu stróż wskaże. Tamże jest do sprzedania garnitur **MEBLI** używanych, za bardzo przystępną cenę

(1—3 —7314—(12379)

W czasie choroby ś. p Katarzyny Korzeniowskiej emerytki, zamieszkałej na Pradze w domu Nr 243, od 4 do 18 Września b. m. i r. n. s., skradzione zostały **Listy Zastawne,** okresu 3, serji 2, lit. B, na rs. 750, Nr 210,111(i tejże serji lit. C, po 150 rs., za Nrem 236,917, 236,948 i 239,029, wszystkie z 11 kuponami. Uprasza się kantory weksli, aby raczyły przejrzeć swoje księgi, czy nie były zmienione powyżej wymienione numera w oznaczonym czasie, jak również posiadaczy takowych listów zastawnych, o zameldowanie do Bióra Policji wydziału Indagacyjnego, a to celem uzyskania duplikatu.

(3—3) —7,361—(2039) **Karol Knyczkowski.**

Ulepszone Maszyny do prania.
Guziki dla władz rządowych i do liberji.
Medale srebrne na pamiątkę chrztu.
Pieczęcie do laku i do tuszu.
Puszki (**Tampons**) z tuszem.
Blachy z nazwiskiem na drzwi.
Praski do suchych stempli
Kapsle do wina, musztardy i t. p.
Cęgi dla **owiec** i do **plomb**.
Plomby, Stemple rożne, **Szablony**.
Znaczniki do wypalania.
Topory do znaczenia drzewa.
Noże do otwierania sardynek.
Ostrogi, Świstawki metalowe.
Herby, Litery i Korony na szory.
Marki metalowe.

Poleca Fabryka **Z. MUNCHHEIMERA.**
Ulica Bielańska, Nr 6, naprzeciw Hotelu Lipskiego.

(4—6) —7,263—11,969)

Rs. 5,000,

jest do ulokowania na hypotekę jednego z domów w Warszawie, oraz poszukuje się obowiązków Rządcy domu, kaucja na żądanie może być stawiona. Interessowani raczą się zgłosić listownie pod adressem **S. J.** do Redakcji Kurjera Warszawskiego. (1—4)—7540—(12369)

O S O B A

w średnim wieku, przybyła z prowincji, pragnie przyjąć obowiązek Zarządu Gospodarstwem i Opieki nad Dziećmi, lub też do szycia i robót kobiecych. Wiadomość przy ulicy róg Chmielnej i Marszałkowskiej, Nr 1536 (nowy 32, u Rządcy domu. (1—3) —7536—(12377)

Wagi Aptekarskie,

romaitej wielkości i konstrukcji, oraz kupieckie leżące konstrukcji francuzkiej i stojące z filarami, opatrzone stemplem, stosownie do przepisów policyjnych, sprzedaje po cenach przystępnych Zakład Optyczno-mechaniczny **Juljusza Weissbluma,** przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr 477a, obok apteki.

(2—3) —7,473—(12,256)

„IMPERIAL,"

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA

ZAŁOŻONE W LONDYNIE 1803 ROKU!

z kapitałem zakładowym Funtów Sterlingów 1,200,000.

OGÓLNE FUNDUSZE GWARANCYJNE TOWARZYSTWA

(wedle urzędownie zlegalizowanego bilansu za rok 1868, licząc po 7½ Rubla Srebrnego za 1 funt Sterling):

a) w kapitale zakładowym (Funtów Sterlingów 1,200,000	Rubli Srebrem	9,000,000
b) „ rezerwowym (czysty zysk po potrąceniu rozpłat dywidendowych, zebrany od 1803—1868 roku (funtów Sterlingów 945,067)	ditto	7,088,002½
c) we wpływach ze składek rocznych i procentów jak w roku 1868 (Funtów Sterlingów 399,455)	ditto	2,995,912½
	Razem Rubli srebrem	**19,083,915**

WYRAŻNIE RUBLI SREBREM DZIEWIĘTNAŚCIE MILJONÓW OŚMDZIESIĄT TRZY TYSIĄCE DZIEWIĘĆSET PIĘTNAŚCIE.

Towarzystwo „Imperial" istniejące od 1803 roku, znakomitym kapitałem zakładowym i rezerwowym, stosunkami reasekuracyjnymi z pierwszorzędnemi Towarzystwami, wzorowym porządkiem i zarządem reprezentowanym przez znakomitości finansowe, daje ubezpieczonym zupełną materjalną i moralną gwarancję.

Przyjmuje Ubezpieczenia od ognia w granicach prawem dozwolonych, wszelkie (z wyłączeniem materjałów samopalnych) ruchomości, to jest: meble i sprzęty domowe, produkta surowe, towary, fabryki zakłady przemysłowe, rzemieślnicze i t. p. **za bardzo umiarkowaną opłatą.**

Przy ubezpieczeniach pięcio-letnich daje znaczne korzyści ubezpieczającym się. Składka może być albo jednorazowa, albo też za wystawieniem kwitów premjowych, w rocznych ratach płaconą.

Wypłaty za pożary uskutecznia z całą możliwą szybkością.

W razie sporów wyniknąć mogących, Towarzystwo poddaje się mocą paragrafu 17-go polisy **Sądowi polubownemu w Warszawie** — w razie zaś niedojścia takowego do skutku **Sądom Królestwa Polskiego w Warszawie.**

Podpisana Jeneralna Reprezentacja jest w posiadaniu prawnie obowiązującej plenipotencji i wystawia w imieniu Towarzystwa polisy; przez co ubezpieczający się, po podaniu ubezpieczenia i opłaceniu należnej premji bezpośrednio dokument otrzymuje.

Jeneralni Reprezentanci na Królestwo Polskie,

EDWARD EPSTEIN & COMP.

☞ Biuro mieści się **w pałacu dawniej Łubieńskich, Nr 1066k,** w korpusie głównym.

(4—6) —7,153 (10,198)

RURKI PRZECIW ASTMIE

Aptekarza LEVASSEUR.

Leczą rzchło i niezawodnie najuporczywsze **astmy.**
Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materjałów Aptecznych Wgo Galle'go i Ludwiką Spiessa.

(79—0) 1504—(3735)

MAGAZYN
wyrobów wyłącznie optycznych
ALEKSANDRA CHWATA
Optyka,
przy ulicy Miodowej Nr 10 (484) wprost Rządu Gubernjalnego,
przygotował na nadchodzącą porę **wielki wybór PERSPEKTYW teatralnych** rozmaitej konstrukcji, wielkości i kształtu, w jaknajlepszych gatunkach po cenach najumiarkowańszych.

(3—3) —7,312—(11,954)

Doznający jak najlepszego powodzenia od wielu lat istniejący w Rydze

ZAKŁAD
FOTOGRAFICZNY,

z powodu słabości właściciela, **jest do zbycia pod korzystnemi warunkami.** Bliższą wiadomość udzieli Annoncen Expeditions Bureau in Riga.

(3—3) —7,119—(11,760)

Degustator WIN,

czyli **KIPER** ukwalifikowany, poleca swe usługi. Kto z JJ. WW. Panów potrzebuje do opatrzenia lub z butelkowania wina, raczy swój adres nadesłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod imieniem **Anton Eduardt,** a polecający się zgłosi do potrzebujących podobnego uskutecznienia.

(3—3) —7,034—(11,662)

ROSSYJSKIE TOWARZYSTWO

UBEZPIECZEŃ OD OGNIA,

założone w r. 1827

Z KAPITAŁEM W CAŁOŚCI OPŁACONYM

CZTERY MILJONY RUBLI SREBRNYCH

I ZNACZNYMI FUNDUSZAMI ZASOBOWYMI.

Przyjmuje wszelkie ubezpieczenia od pożarów, załatwia wynagrodzenia za poniesione szkody na zasadach słusznych; w razie zachodzących sporów, poddaje się wyrokom tutejszych sądów i w tym celu obranem ma zamieszkanie prawne **w Biurze ajencji Jeneralnej na Królestwo Polskie, w Warszawie przy ulicy Długiej, pod Nr 590, nowym 11.**

Ajent Jeneralny w Królestwie Polskiem,

(8—24) —6,665—(10,929) **D. ROSENBLUM.**

Młody Człowiek mówiący doskonale po francuzku, rusku, niemiecku i polsku, szuka sobie zajęcia się przy Kolejach żelaznych, lub w znaczniejszym Domu handlowym. Wiadomość można powziąść przy ulicy Żórawiej, Nr 24, w domu Kisielewskiego, na parterze, w mieszkaniu pod Nr 1, na lewo. (2—5) —7510—(12323)



D O M E K

składający się z czterech Pokojów, z **Ogrodem** obszaru w ogóle 6,620 łokci kw., za Wolskiemi Rogatkami, jest do sprzedania. Wiadomość pod Nr 533, na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Zamku, gdzie Apteka, w lokalu na 1szem piętrze od frontu. (1—3) —7561—(12371)

Mający do wypożyczenia:

Rs. 600,

na spłatę wierzytelności, mieszczącej się na pierwszej 1/5 części szacunku domu w Warszawie, raczy zgłosić się przed godz. 9-tą rano lub między 4-tą a 6-tą po południu do do-Nr 1328, na rogu ulicy Ś-to Krzyskiej i Szkolnej na 1-sze piętro od frontu w lokalu Nr 3. (1—3)—7533—(12380)

Przyjezdna Pani życzy sobie

Osoby do dwojga dzieci,

któraby posiadała języki: francuzki i niemiecki. Bliższa wiadomość w Hotelu Saskim pod Nr 42. (3—3) —7452—(12222)

Potrzebny jest Guwerner na wieś,

posiadający Patent na zajmowanie się wychowaniem, posiadający język francuzki i będący w stanie przygotować do klassy 3ej Gimnazjum klassycznego. Wiadomość na ulicy Złotej Nr 12, mieszkania Nr 8, od godziny 3ej do 6ej popołudniu. (2—3) —7512—(12318)

Masło z dóbr Rudzienka,

Znane ze swej dobroci, zakontraktowałem całą produkcję do mego **Składu Owoców z Galicji**, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, pod Nr 406 i 7. obok Składu Herbaty Pana Leona Krupeckiego. Osoby które od lat kilku znają dobroć tego masła, znajdą takowe codziennie **świeże**, jedynie tylko w moim Składzie, które sprzedaję po umiarkowanej cenie.—**Fr. Wróbel.** (3—3) —7,489—(12,41)

PAPIER FAYARD I BLAYN

CHARTA CHEMICA DU CODEX.

Leczy **reumatyzmy, katary, zadawnione zapalenie piersi, reumatyzmy w biodrach, rany, oparzenie, spalenizny, odmrożenia, nagniotki wszelkiego rodzaju etc.** Trąbki tego papieru całe kosztują 2 franki, połówki franka i opatrzone są podpisem **FAYARD et BLAYN.** Papier ten zalecany jest od lat 30-stu, przez najznakomitszych lekarzy. Sprzedaż hurtowa w Paryżu, ulica Neuve St. Merry, 40. W Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP. Fer. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa.
(20—24) —3557—(2634)

KURS KALIGRAFJI

PATENTOWANEGO KALIGRAFA SZYBKOPISZĄCEGO, KAPŁANA,

W HOTELU RZYMSKIM Nr 34 MIESZKANIA.

W 6 DO 10 LEKCJACH (Cena rs. 5).

Przypadkowym sposobem w sam dzień na mój wyjazd przeznaczony zgłosiło się kilku uczni, chcących korzystać z moich lekcji; mam więc honor niniejszem donieść Szanownej Publiczności, iż jeszcze przez krótki tylko czas może nabyć pięknej i ozdobnej pisowni. Przytem oznajmiam **Nauczycielom kaligrafji**, iż przez mój kurs w krótkim czasie mogą swe pismo niétylko poprawić, ale i przejąć moją metodę, która bez trudu wielkiego prowadzi do celu pożądanego.

Świadectwa moje stanowią dostateczny dowód mych działań. Nauczycielom także daję gwarancję, iż będą podług mojej metody w możności uczenia, i naznaczam dla nich ceny osobne, lecz bardzo umiarkowane. Wiadomość od 8 do 10 rano; po południu od 3 do 4. Ponieważ piękna pisownia jest niezbędna, a przytem jedna z największych ozdób, Nauczyciele pisania, przejąwszy się moją metodą, będą w możności nauczania daleko prędszego jak dotąd, więc przeto uczniowie na tem zyskają, iż drogi swój czas na inne studja poświęcić mogą.

(1—3) —7562—(7402)



Bardzo ważna wiadomość.
MAGAZYN MEBLI

w Warszawie, przy ulicy Miodowej, w domu Wgo Lessera, pod Nr 490/1 istniejący.

W tymże Składzie przez krótki jeszcze tylko czas odbywać się będzie **Wyprzedaż Mebli** wszelkich wyrobów po **cenie niżej kosztu**. Właściciel polecając swój Skład względom Szan. Publiczności, zapewnia, iż każdy kupujący pomimo niepraktykowanej dotychczas taniości, znajdzie tu do wyboru wszelkie gatunki Mebli eleganckiego fasonu i urzędowej roboty. (1—3) —7560—(13321)



Do sprzedania,

Garnitur Mebli machoniowych włosiennicą krytych, nadto stół jadalny jesionowy, kredens kuchenny, fotel i jedenaście okien oszklonych. Wiadomość przy ulicy Alexandrja, obok gimnazjum Ruskiego, w domu rządowym u Stróża. (1—3)—7551—(12376)



Jest do sprzedania Kanapa, 2 Fotele, 4 Krzeseł i Algierka futrzana, podbita psami sybirskiemi. Wiadomość powziąść można przy ulicy Niecałej Nr 614 lit. L. Sprzedający w bramie owoce, wskaże:
(2—3) —7,479—(12,250)



MAGAZYN MEBLI Zagranicznych i Warszawskich, w Hotelu Angielskim, ma honor donieść Szanownej Publiczności, że Meble swe, które dotąd zalecały się znaną wykwintnością i gustem, obecnie tem się jeszcze odznaczają, iż sprzedaje takowe po cenach bardzo przystępnych.

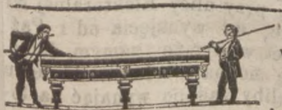


(30—30) 6402—(10674)



Różne Meble,

machoniowe, orzechowe i jesionowe, w dobrym stanie, są do sprzedania przy ulicy Elektoralnej w domu Feldhuzena Nr 4, mieszkania Nr 6.
(3—3) —7294—(12011)



Jest do sprzedania lub do wynajęcia

B I L L A R D

nowy, w najlepszym stanie, za przystępną cenę. Ulica Niecała, Nr 11, przy Ogrodzie Saskim, w Restauracji.
(3—3) —7330—(12050)



Do sprzedania za Rs. 40,

Garnitur Mebli

Mahoniowych,

złożony: z Kanapy, Stołu przed kanapę, 2ch Foteli, 6ciu Krzeseł i małego Stoliczka.

Obejrzyć można każdego czasu, w domu przy Placu Zielonym, Nr 12 nowy. Stróżka Maciejowa wskaże.
(2—3) —7508—(12320)



Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepianów i Pianin zagranicznych L. Fraenkla. przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej pod Nr 599AB, **Fortepian** palisandrowy bardzo mało używany. prawie jak zupełnie nowy, z fabryki Antoniego Hoffera, o 7miu oktawach, z całym blatem metalowym i 4ma szprejcami, najnowszej konstrukcji i fasonu, z tonem pełnym, silnym i śpiewnym, za bardzo przystępną cenę. Oraz **Fortepian** mahoniowy używany, prawie o 7miu oktawach, z fabryki zagranicznej, fasonu krótkiego, w jaknajlepszym stanie, za bardzo przystępną cenę, to jest rs. 155. Oraz **Pianino** palisandrowe prawie zupełnie nowe, parę miesięcy używane, z pierwszej fabryki zagranicznej, z angielską mechaniką, o 7miu oktawach, z całym metalowym blatem i szprejcami, najnowszej konstrukcji i fasonu, ozdobne, z tonem bardzo pełnym, silnym i śpiewnym, z zaręczeniem na lat kilka, za bardzo przystępną cenę.



(3—3) —7,345—(3771)



Za Rs. 120 jest do sprzedania **FORTEPJAN Mahoniowy** o 7u oktawach, z dwiema Szprejcami, i pół Blatą, z mocnym tonem; drugi zaś, Orzechowy, za Rs. 110, także o 7u oktawach, z Blatą i dwiema Szprejcami, mocnym i śpiewnym tonem. Dla dogodności przyjmuje się w zamian stary Fortepjan, z dopłatą. Ulica Zielna, Nr 22, na 1szem piętrze, gdzie Balkon. (3—3) —7319—(12113)



F O R T E P J A N,

o $6^1/_2$ oktawach używany, za przystępną cenę jest do nabycia, przy rogu ulicy Królewskiej i Marszałkowskiej Nr 1065 c, 3-cie piętro, mieszkania Nr 9. (10—0) —7246—(11940)



Jest do sprzedania

Karetka dwu-osobowa,

na jednego lub parę koni, fabryki Rentla, prawie nowa, za cenę umiarkowaną. Wiadomość o niej: Ulica Nowy-Świat, Nr 1259 (nowy 33), mieszkania Nr 6.
(3—3) —7316—(12049)


Jest do sprzedania
POWOZIK używany
prawie nowy: lekki a mocny
na jednego lub parę koni,

z deką odejmowaną; zdatny do miasta lub podróży trzymający kolej; oraz **SZARABAN** na jednego konia na 4-ch kółkach nizki, którym się samemu powozi za cenę przystępną. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej niedochodząc Złotej pod Nr 36 nowym, stróż wskaże.
(3—3) —7249—(11965)


W Hotelu Niemieckim, przy ulicy Długiej jest do sprzedania

Kareta potrójna

używana, lekka, za cenę przystępną. Wiadomość u Rządcy Hotelu. (2—3) —7,478—(12,244)


Pod Nr 1582, w Alejach Jerozolimskich, w domu Grancowa, są Rzeczy do sprzedania za nadzwyczaj umiarkowaną cenę, jako t : **Łóżko** długie żelazne składane, **Kozetka** safjanowa i **Komoda** jesionowa, używane; oraz **Szubka** damska futrzana. Wiadomość u Stróża Antoniego. (1—1) —7548—(12370)

Z POWODU ZWINIĘCIA
ORANŻERJI
W DOBRACH FALENTY,

i w dokończeniu wyprzedaży rozmaitych roślin, a głównie pozostałych do 20 sztuk najpiękniejszych egzemplarzy **KAMELJI** oraz **GRANATÓW** olbrzymich i **MYRTOW**, takowe dla dogodności osób sprowadzone zostały do Warszawy, i tylko w Warszawie sprzedawać się będą, a to po cenach tak nizkich, że już nie jednego kupującego znawcę zadziwiły.—Ulica Rymarska, Nr 471a (nowy 2.
(4—4) —7,155—(11,027)


Do sprzedania na zdjęcie **DOMEK** drewniany, smołowcem kryty, długi 16 łokci, szeroki 7 łokci, za nader przystępną cenę. O szczegółach opowie właściciel, w ogródku mieszkający na Nalewkach, Nr 2247a, zrana do godziny 9.
(2—2) —7,435—(12,188)

Za 230 Rs.!!!
Jest zaraz do wynajęcia, z powodu wyjazdu,

MIESZKANIE,

od frontu, na 2giem piętrze, złożone z 4ch dużych Pokojów, Kuchni, osobnej Góry i osobnej Piwnicy, na czas od 1go Października r. b. do 1go Lipca 1870 r., a położone przy ulicy Widok pod Nr 1575 (nowy 3). Wiadomość w tymże domu, pod Nr 10 mieszkania. (2—3) —7522—(11814)

Dwa pokoje kawalerskie,

porządnie umeblowane, każdy z oddzielnem wejściem, ze stołem, opałem i usługą, do wynajęcia za pomierną cenę przy ulicy Podwale Nr 497/b, gdzie Cerkiew, na 1-szem piętrze.
(1—3) —7554—(12378)


Przy ulicy Senatorskiej pod Nr 468/9 (nowy 20), wprost kościoła Śgo Antoniego, jest do wynajęcia za zniżoną cenę, od Śgo Michała r. b., **LOKAL** zupełnie odnowiony, składający się z pięciu Pokojów, Kuchni, Góry, Piwnicy, w domu najlepiej położonym, gdyż jest między Bankiem a Ratuszem.
(3—3) —7347—(12117)

Do najęcia każdego czasu
przy ulicy Jerozolimskiej po N-rem 1574f,

Siedm Pokoi z Przedpokojem,

na pierwszem piętrze, ze stajnią i wozownią, za 720 rs. rocznie, i 2 Lokale po 4 pokoje z kuchniami, po 380 rs. i 2 Lokale po 3 pokoje, po 180 rs. rocznie. Wiadomość u stróża.—Sklep z obszernem mieszkaniem za rs. 165 rocznie, lub sam sklep za 6 i pół rs. miesięcznie. Wiadomość przy ulicy Podwal, pod Nr 505, nowy 44, u Rządcy, na 2-iem piętrze, Nr 17 mieszkania, stróż wskaże —Tamże są do sprzedania za bardzo pomierną cenę: Samowar i Taca.
(1—1) —7549—(12664)

MIESZKANIE.

Blizko Żelaznej-Bramy, przy ulicy Grzybowskiej, Nr 13 nowy, jest do wynajęcia każdego czasu: **Dwa Pokoje** na 1szem piętrze, z obszerną Kuchnią, dwa Schowania, Wygódką, Piwnicą i Wspólną Górą. Na żądanie może być dodany jeszcze jeden frontowy Pokój z Balkonem. Wiadomość u Stróża. (1—2) —7541—(12381)

Nr 1369. Na Zielonym Placu. Nr 1369.
9 POKOJÓW,
Przedpokój i Kuchnia,

z wszelkiemi wygodami, do najęcia od Śgo Michała r. b. Wiadomość na miejscu.
(9—0) —7048—(11665)

Z powodu wyjazdu są do wynajęcia w każdym czasie,

Cztery Pokoje,

Przedpokój, Kuchnia, Piwnica i Góra, przy ulicy Wspólnej, przy Placu Aleksandryiskim, Nr 1590a, (nowy 4).— Tamże są **Dwa Pokoje i Kuchnia**
(3—3) —7433—(12205)

Pięć Pókoi, Pasaż, Kuchnia, Piwnica, Drwalnia i Góra,

na 2-giem piętrze od frontu, za rs. **320** rocznie. Ulica Nowolipie, Nr 2407/8, pierwszy dom za pałacem b. Kommisji Spraw Wewn., do najęcia od kwartału.
(3—3) —7,469—(12,253)

Do najęcia w każdym czasie

Lokal na 1-m piętrze od frontu,

z Balkonem, złożony z 7u Pokojów, Przedpokoju, Kuchni, Stajni, Wozowni, Góry i dwóch Piwnic, przy ulicy Chmielnej, trzeci dom od rogu Nowego-Światu, Nr 1260 lit. c, nowy 5. Bliższą wiadomość powziąść można u Właścicielki, pod Nr 3cim, w bramie, na dole
(2—3) —7517—(12322)

W domu pod Nr 1645a przy ulicy Hożej położonym, z oknami frontowemi na Ogród P. Kronenberga wychodzącemi, są do wynajęcia różnej wielkości

LOKALE.

Wiadomość bliższa na miejscu. Dom ten opatrzony jest we wszystko co do użytku i przyjemności służyć może.
(2—3) —7525—(12319)

Sklep obszerny z oknem,

z mieszkaniem lub bez takowego, przy ulicy Elektoralnej Nr 787, obok Apteki p. Karpińskiego, do wynajęcia od 1 Października. Wiadomość w Razurze w tymże samym domu. Stanowczo co do ceny umówić się można u właściciela domu pod Nr 723, ulica Leszno. Jeżeliby żądano wynająć na lokal prywatny, w takim razie wypuszcza się na pół roku.
(2—3) —7,457—(9768)

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.